Sygn. akt I C 752/13

# WYROK
## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Eugeniusz Dąbrowski

Protokolant Katarzyna Milewska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 r. w Łomży na rozprawie

sprawy z powództwa Miasta Ł.

przeciwko C. Z.

o nakazanie sprostowania treści publikacji

I. nakazuje pozwanemu C. Z. publikację na łamach Gazety (...) oraz na portalu (...)sprostowań o treści:

a) „Na terenach planowanych jako specjalna strefa ekonomiczna w Ł. zakaz zabudowy obejmuje jedynie 3,34 % nieruchomości" - do tekstu artykułu, który został opublikowany w dniu 12 września 2013r w Gazecie (...) oraz na łamach portalu (...),

b) „Ograniczenia dotyczące zabudowy związane z zagrożeniem stwarzanym przez (...) nakazują zachowanie 15-30 m odległości od zbiorników z gazem do planowanych w strefie ekonomicznej budynków (technicznych). Odległości większe dotyczą wyłącznie budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej, które nie powstaną w podstrefie" - do tekstu artykułu, który został opublikowany w dniu 12 września 2013r. w Gazecie (...) oraz na łamach portalu (...);

II. zasądza od pozwanego C. Z. na rzecz Miasta Ł. kwotę 150 ( sto pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 752/13

Uzasadnienie wyroku z dnia 10 grudnia 2013 r.

Strona powodowa – Miasto Ł. - wniosło o nakazanie pozwanemu C. Z. publikacji, na łamach Gazety (...) oraz na Portalu (...)., sprostowań o treści:

a. „Na terenach planowanych jako specjalna strefa ekonomiczna w Ł. zakaz zabudowy obejmuje jedynie 3,34 % nieruchomości" do tekstu artykułu, który został opublikowany w dniu 12 września 2013 r. w Gazecie (...) oraz na łamach portalu (...).pl.,

b. „Ograniczenia dotyczące zabudowy związane z zagrożeniem stwarzanym przez (...) nakazują zachowanie 15-30 m odległości od zbiorników z gazem do planowanych w strefie ekonomicznej budynków (technicznych). Odległości większe dotyczą wyłącznie budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej, które nie powstaną w podstrefie" do tekstu artykułu, który został opublikowany w dniu 12 września 2013 r. w Gazecie (...) oraz na łamach portalu (...).

Strona powodowa wniosła również o zasądzenie kosztów procesu. Uzasadniając powództwo strona powodowa wyjaśniła, że w dniu 12 września 2013 r. w Gazecie (...) oraz na portalu (...)opublikowany został artykuł o tytule: „ Specjalna strefa ekonomiczna w Ł. z zakazem zabudowy". Pismem z dnia 23 września 2013 r. redaktor

naczelny Gazety (...) oraz Portalu (...), pozwany C. Z., na podstawie art. 31a ustawy prawo prasowe, wezwany został do opublikowania sprostowania. W piśmie tym wskazano, że tekst artykułu z dnia 12 września 2013 r. o treści: „Specjalna strefa ekonomiczna w Ł. z zakazem zabudowy" oraz „Ograniczenia w możliwości zabudowy dotyczą także wyznaczonego na działkach za (...) obszaru 1 Kompleksu nr 2 przyszłej podstrefy ekonomicznej. Tu związane są one z potencjalnym „wybuchowym" charakterem tej firmy i koniecznością zapewnienia odległości nie mniejszej niż 150 metrów budynków i stref zamieszkania od dużych naziemnych zbiorników z gazem, jakie są na terenie zakładu" - jest nieprawdziwym, nieprecyzyjnym, wprowadzającym w błąd stwierdzeniem. W związku z powyższym wezwano pozwanego do opublikowania sprostowań o treści: „Na terenach planowanych jako specjalna strefa ekonomiczna w Ł. zakaz zabudowy obejmuje jedynie 3,34 % nieruchomości" oraz „Ograniczenia dotyczące zabudowy związane z zagrożeniem stwarzanym przez (...) nakazują zachowanie 15- 30 m odległości od zbiorników z gazem do planowanych w strefie ekonomicznej budynków (technicznych). Odległości większe dotyczą wyłącznie budynków mieszkalnych użyteczności publicznej, które nie powstaną w podstrefie". Pozwany w piśmie z dnia 26 września 2013 r. odmówił publikacji sprostowania nie uzasadniając odmowy publikacji sprostowań. Zgodnie z art. 33 ust. 3 ustawy prawo prasowe redaktor naczelny odmawiając opublikowania sprostowania obowiązany jest niezwłocznie przekazać wnioskodawcy pisemne zawiadomienie o odmowie i jej przyczynach. Pozwany nie wykonał natomiast tego obowiązku, a odmowa publikacji sprostowania nie została należycie uzasadniona. Zgodnie z art. 33 ust. 1 i 2 ustawy prawo prasowe redaktor naczelny ma obowiązek, bądź może odmówić, publikacji sprostowania w ściśle określonych przypadkach. Wobec powyższego redaktor naczelny odmawiając publikacji sprostowania ma obowiązek wskazania wymienionych w art. 33 ust. 1 i 2 ustawy prawo prasowe przypadków. Zgodnie z dominującym poglądem orzecznictwa, w sprawie o publikację sprostowania sąd nie bada czy wiadomość, której opublikowania domaga się powód jest nieprawdziwa (wyrok SN z dnia 16 grudnia 2009 r. sygn. akt I CSK 151/09). Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 20 lutego 2013 r. sygn. akt I ACa 766/12: „Zasadniczą funkcją sprostowania jest umożliwienie zainteresowanemu, a więc osobie, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale prasowym (art. 33 ust. 2 pkt. 2 ustawy z 1984 r. - prawo prasowe), przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Instytucja sprostowania stanowi nie tyle środek ochrony dóbr osobistych, jak eksponuje się to w koncepcjach obiektywizujących, co szczególny mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu, umożliwia zainteresowanemu zajęcie własnego stanowiska i przedstawienia swojej wersji wydarzeń. Tym samym sprostowanie w sposób bezpośredni realizuje zasadę „audiatur et altera pars" umożliwiając zainteresowanemu dotarcie do opinii publicznej z własną prawdą, za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje dotyczące osoby zainteresowanej. Tak więc przedmiotem sprostowania są informacje (fakty) nieprawdziwe zdaniem wnoszącego o sprostowanie. W świetle tej koncepcji redaktor naczelny nie ma prawa odmówić sprostowania danej informacji na tej tylko podstawie, że wedle jego oceny fakty zawarte w informacji prasowej są prawdziwe”. Pozwany nie mógł więc odmówić publikacji sprostowania bez powołania się na przepisy prawa prasowego. Fragmenty artykułu wymagającego sprostowania były nieprawdziwe, nieprecyzyjne i nieścisłe ze względu na to, że opinii publicznej przedstawiały obraz, w którym na terenach przyszłej strefy ekonomicznej obowiązywał będzie zakaz zabudowy, co uniemożliwi wykorzystanie nieruchomości włączonych do specjalnej strefy. W rzeczywistości zakaz zabudowy dotyczy wyłącznie 3,34 % nieruchomości mających wejść w skład strefy, a strefa ochronna od zbiorników z gazem wynosi 15-30 metrów dla zabudowy technicznej, a nie jak wskazał pozwany 150 metrów. Powyższe ograniczenia w żaden sposób nie wpłyną na możliwość wykorzystania nieruchomości włączonych do strefy pod zabudowę przemysłową. Powód domagając się opublikowania sprostowania chce przekazać opinii publicznej w tym mieszkańcom Ł. oraz potencjalnym inwestorom, że tereny należące do przyszłej strefy ekonomicznej położone w Ł., mogą być wykorzystane na cele realizacji zamierzeń przemysłowych, co przyczyni się do rozwoju miasta i zmniejszy bezrobocie w mieście.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że w artykule pt.: „Specjalna strefa ekonomiczna w Ł. z zakazem zabudowy" zostały wskazane nieznane dotąd fakty dotyczące ograniczeń inwestycyjnych na terenach wskazywanych do przyszłej podstrefy co ostatecznie doprowadziło do konieczności zmodyfikowania - już na etapie prac rządu - wniosku o poszerzenie (...) o tereny w Ł.. Okazało się bowiem, że o ograniczeniach w możliwości zabudowy wskazywanych do Strefy działek nie wiedziało nawet Ministerstwo Gospodarki, które przedkładało wniosek o zmianę stosownego rozporządzenia Rady Ministrów. Pierwszy fragment wskazywany do sprostowania to tytuł

artykułu, który ma opisywać treść artykułu i zachęcać do lektury tekstu. W tym przypadku naruszono przepisy art. 3la. ust. 6 prawa prasowego ponieważ ,.tekst sprostowania nie może przekraczać dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy". Wskazany do sprostowania tekst ma 55 znaków ze spacjami, a żądana treść sprostowania 116 znaków. Drugi fragment wskazywany do sprostowania opiera się na oświadczeniu przedstawiciela G., które pozwany otrzymał na potrzeby innego tekstu opublikowanego w (...).pl i piśmie Gazeta (...) dnia 10 grudnia 2009 roku pt. „Kupiliśmy działkę, aby G. miał na zaległy podatek?". Napisano wówczas: „Rozlewnia Gazu Płynnego G. w Ł. została zaliczona do zakładów stwarzających istotne zagrożenie wystąpienia poważnej awarii przemysłowej". „.Przepisy Rozporządzenia Ministra Gospodarki w sprawie warunków technicznych . jakim powinny odpowiadać bazy paliw... z dnia 21 września 2005 roku nakładają obowiązek zapewnienia odległości zbiorników od budynków i stref zamieszkania nie mniejszej niż 150 metrów." (wydruk artykułu pt. „Kupiliśmy działkę, aby G. miał na zaległy podatek?" To oświadczenie i przywołane w nim przepisy były wskazywane pracownikom biura prasowego ratusza w momencie gdy zbierano materiały do napisania artykułu, który ostatecznie ukazał się 12 września 2013 roku pt. „Specjalna strefa ekonomiczna w Ł. z zakazem zabudowy !" i co do którego prezydent żąda sprostowań. Dziennikarz ma dochować staranności i w tym wypadku takiej staranności dochował ponieważ wystąpił do biura prasowego Urzędu Miejskiego z prośbą o ustosunkowanie się do dostrzeżonych ograniczeń zagospodarowania działek, które miały zostać objęte podstrefą (...). Kontakty w tej sprawie z Urzędem Miasta trwały kilka dni (korespondencja e- mail z 9-11 września 2013 roku z rzecznikiem prasowym prezydenta Ł., a w tym czasie były także kontakty telefoniczne). Ratusz, słowami rzecznika prezydenta, mógł udzielić rzetelnych odpowiedzi - czyli prawdziwych, precyzyjnych i ścisłych, ale ograniczył się do ogólników typu: ..niewielka część działek" czy „ich zagospodarowanie umożliwi spełnienie wymogów dotyczących bezpieczeństwa", (e-mail „Temat: ssse" z 11 września 1913 roku z godz. 15.41 od A. S., rzecznika prasowego prezydenta Ł.). W artykule, do którego prezydent żąda sprostowania, znajdują się niemal dosłownie skopiowane odpowiedzi jakie uzyskano od rzecznika prasowego prezydenta Ł.. Niepodanie w odpowiedzi na pytania dziennikarza rzetelnych, prawdziwych, precyzyjnych i ścisłych informacji, a następnie żądanie sprostowania informacji, bo te wcześniej przekazane są „nieprawdziwe, nieprecyzyjne i nieścisłe" można także odbierać jako celowe działanie - chęć doprowadzenia do podważenia wiarygodności dziennikarza i przygotowywanych przez niego materiałów prasowych. Uchybienie formalne związane z brakiem uzasadnienia odmowy sprostowania spowodowane było tym. że jednocześnie do redakcji dotarły dwa żądania sprostowania wystosowane przez prezydenta Ł.. Odpowiedź na oba wnioski została wysłana w jednym piśmie, (załączonym przez powoda do wniosku). Jeden ze złożonych wówczas wniosków, po skorygowaniu treści przez prezydenta, został uznany za zasadny a sprostowanie opublikowane.

Sąd Okręgowy w Łomży ustalił i zważył, co następuje.

W dniu 12 września 2013 r. na portalu (...).pl, oraz na łamach Gazety (...), których redaktorem naczelnym jest pozwany, opublikowany został artykuł p.t.: „ Specjalna strefa ekonomiczna w Ł. z zakazem zabudowy" (wydruk ze strony portalu, k.9-k.10). Prezydent Miasta Ł. w piśmie z dnia 23 września 2013 r. nr (...).0530.308.2013 wezwał redaktora naczelnego Gazety (...) oraz portalu 4lomza.pl pozwanego C. Z., na podstawie art. 3l a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe (Dz. U. nr 5, poz. 24 ze zm.) do opublikowania sprostowania do powyższego artykułu. W piśmie tym wskazano, że tekst artykułu z dnia 12 września 2013 r. o treści: „Specjalna strefa ekonomiczna w Ł. z zakazem zabudowy" oraz „Ograniczenia w możliwości zabudowy dotyczą także wyznaczonego na działkach za (...) obszaru 1 Kompleksu nr 2 przyszłej podstrefy ekonomicznej. Tu związane są one z potencjalnym „wybuchowym" charakterem tej firmy i koniecznością zapewnienia odległości nie mniejszej niż 150 metrów budynków i stref zamieszkania od dużych naziemnych zbiorników z gazem, jakie są na terenie zakładu" - jest nieprawdziwym, nieprecyzyjnym, wprowadzającym w błąd stwierdzeniem. W piśmie tym wezwano pozwanego jako redaktora naczelnego do opublikowania sprostowania następującej treści: „Na terenach planowanych jako specjalna strefa ekonomiczna w Ł. zakaz zabudowy obejmuje jedynie 3,34 % nieruchomości" oraz „Ograniczenia dotyczące zabudowy związane z zagrożeniem stwarzanym przez (...) nakazują zachowanie 15- 30 m odległości od zbiorników z gazem do planowanych w strefie ekonomicznej budynków (technicznych). Odległości większe dotyczą wyłącznie budynków mieszkalnych użyteczności publicznej, które nie powstaną w podstrefie".(k.12- k.13). Pismo to zostało doręczone na adres pozwanego przez pracownika

Urzędu Miejskiego w Ł. w dniu 24 września 2013 r. (k.12). Pozwany w piśmie z dnia 26 września 2013 r. odmówił publikacji sprostowania nie uzasadniając odmowy publikacji sprostowań (tak w pkt.1 tego pisma, k.11).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie kopii dokumentów (k.9-k.13, k.22-k.27) oraz na podstawie wyjaśnień stron.

Zgodnie z art. 33 ust.1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe (Dz. U. nr 5, poz. 24 ze zm.) redaktor naczelny ma obowiązek odmowy opublikowania sprostowania jeżeli sprostowanie jest nierzeczowe lub nie odnosi się do faktów, zostało nadane lub złożone po upływie terminu, o którym mowa w art. 31a ust. 3, lub nie zostało podpisane, nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31a ust. 4-7, zawiera treść karalną i podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem dotyczącym osoby dochodzącej publikacji sprostowania. Natomiast redaktor naczelny może odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie odnosi się do wiadomości poprzednio sprostowanej, jest wystosowane przez osobę, której nie dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale, za wyjątkiem sytuacji określonych w art. 31a ust. 2 oraz zawiera sformułowania powszechnie uznawane za wulgarne lub obelżywe (art. 33 ust.2 powołanej wyżej ustawy prawo prasowe). Treść sprostowań których opublikowania domagał się Prezydent Miasta Ł. w piśmie z dnia 23 września 2013 r. nr (...).0530.308.2013 w nawiązaniu do treści artykułu opublikowanego dniu 12 września 2013 r. na portalu(...).pl, oraz na łamach Gazety (...) o tytule: „ Specjalna strefa ekonomiczna w Ł. z zakazem zabudowy" - nie uzasadniała w ocenie Sądu odmowy opublikowania tych sprostowań ponieważ nie zaistniały podstawy do takiej odmowy. Sprostowanie zostało złożone w siedzibie redakcji pozwanego w terminie przepisanym prawem i odpowiadało wymaganiom określonym w art. 31a ust. 4-7 prawa prasowego. Tekst sprostowania odnosił się nie tylko do tytułu artykułu; którego sprostowania domagał się Prezydent Miasta Ł. ale także do jego treści stanowiącej rozwinięcie informacji zawartej w tytule, w szczególności w następujących fragmentach: „Niestety, jak się okazuje, część działek, które mają znaleźć się w podstrefie i na których miałyby być otwierane firmy i tworzone nowe miejsce pracy, znajduje się na obszarach z zakazem zabudowy"( w części początkowej artykułu); „Ograniczenia w możliwości zabudowy dotyczą także wyznaczonego na działkach „za G." „obszaru 1" Kompleksu nr 2 przyszłej podstrefy ekonomicznej. Tu związane są one z potencjalnie „wybuchowym" charakterem tej firmy i koniecznością zapewnienia odległości nie mniejszej niż 150 metrów budynków i stref zamieszkania od dużych naziemnych zbiorników z gazem, jakie są na terenie zakładu. Taka strefa wybuchowa zajmowałaby więc nawet 1/3 tego obszaru. Podobnie jak w przypadku zakazu zabudowy działek przyszłej podstrefy, znajdujących się bezpośrednio przy F. nr 4, ratusz bagatelizuje i to ograniczenie, twierdząc jedynie, że ich zagospodarowanie umożliwi spełnienie wymogów dotyczących bezpieczeństwa" (w części końcowej artykułu, wydruk ze strony portalu, k.9-k.10). W tej sytuacji co oczywiste tekst sprostowania nie przekracza dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy. Sprostowanie nie odnosi się do wiadomości poprzednio sprostowanej, nie zawiera sformułowania powszechnie uznawanego za wulgarne lub obelżywe oraz co oczywiste zostało wystosowane przez osobę, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale.

Z okoliczności sprawy nie wynika, że to rzecznik prasowy Prezydenta Miasta Ł. A. S. przekazała pozwanemu informacje, które dotyczą faktów przytoczonych w prostowanym materiale. W informacji udzielonej pozwanemu przez A. S. w dniach 10 i 11 września 2013r. rzecznik ta nie wypowiadała się konkretnie co do zakresu ograniczeń zabudowy w specjalnej strefie ekonomicznej w Ł. (k.24-k.26). Takiego zakresu ograniczeń nie dotyczyła również informacja uzyskana przez pozwanego od Ministerstwa Gospodarki już po opublikowaniu prostowanego materiału (k.27). Treść załączonej do odpowiedzi na pozew publikacji w na portalu 4lomza.pl i Gazecie (...) odnosi się do wypowiedzi byłego prezydenta J. B. i nie dotyczy zakresu ograniczeń zabudowy w specjalnej strefie ekonomicznej w Ł. (k.22-k23). Wobec powyższego powództwo również nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art.5 k.c.).

Sprostowanie odnosi się do faktów oraz zagadnień technicznych, co do których rozstrzyganie w niniejszej sprawie nie jest ani możliwe ani celowe z uwagi na charakter postępowania, nie jest nierzeczowe i nie zawiera treści karalnej (jak również nie podważa faktów stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem dotyczącym osoby dochodzącej publikacji sprostowania). W ocenie Sądu pozwany redaktor naczelny nie miał prawa odmówić sprostowania zgłoszonego przez stronę powodową na tej tylko podstawie, że wedle jego oceny fakty zawarte w jego artykule są prawdziwe natomiast sąd nie bada czy informacja, której opublikowania domaga się powód jest nieprawdziwa co wynika z treści art.33 ust.1

pkt.1) ustawy prawo prasowe co znajduje potwierdzenie w uzasadnieniu powołanego przez stronę powodową wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2013 r. sygn. akt I ACa 766/12. Dlatego powództwo jako uzasadnione należało uwzględnić w całości.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 52 i art.39 powołanej wyżej ustawy prawo prasowe oraz w zw. z art.31a i art.33 tej ustawy orzeczono jak w sentencji rozstrzygając o kosztach na podstawie art. § 1i § 3 k.p.c. Na rzecz strony powodowej zasądzono kwotę uiszczoną przez nią tytułem opłaty sądowej od pozwu w wysokości 30 zł (k.14) oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 120 zł ustalone na podstawie z § 11 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) analogicznie jak z zakresu postępowania nieprocesowego w sprawie nie wymienionej odrębnie. Opłata sądowa od pozwu ustalona została na podstawie art. 14 ust 1 i 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a roszczenie strony powodowej jako takie nie dotyczy ochrony dóbr osobistych, ani innych praw niemajątkowych stąd zasądzone koszty zastępstwa prawnego nie mają odniesienia do stawki przewidzianej przy dochodzeniu roszczenia o ochronę dóbr osobistych.